

Sygn. akt *X Ka 61/17*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 marca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie X Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: **SSO Magdalena Roszkowska – Matusik (spr.)**

Sędziowie: SO Eliza Proniewska

SO Urszula Myśliwska

Protokolant: prot. sąd. Michał Szmajser

przy udziale Prokuratora Marii Syta

po rozpoznaniu dnia 22.03.2017 r.

w sprawie:

1. **M. C.**

oskarżonego z art. 280 § 1 k.k. i inne

2. **P. M. (1)**

oskarżonego z art. 280 § 1 k.k. i inne

na skutek apelacji wywiedzionych przez obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Rejonowego dla (...) w W. z dnia 28 września 2016 r. sygn. akt V K 885/13

- **orzeka:**

1. stosując przepisy ustawy Kodeks Karny w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 lipca 2015 r. z mocy art. 4 § 1 k.k., zmienia wyrok w zaskarżonej części w ten sposób, że.:

- w pkt. II sentencji z opisu czynu przypisanego oskarżonemu M. C. (opisanego w pkt. II aktu oskarżenia) eliminuje przyjęcie, że czyn ten został przezeń popełniony wspólnie i w porozumieniu z P. M. (1);

- w pkt. VI sentencji z opisu czynu przypisanego oskarżonemu P. M. (1) (opisanego w pkt. I aktu oskarżenia) eliminuje przyjęcie, że czyn ten został przezeń popełniony wspólnie i w porozumieniu z M. C.;

- podstawę prawną orzeczonej co do każdego z oskarżonych kary łącznej pozbawienia wolności uzupełnia o art. 86 § 1 k.k.;

2. utrzymuje w mocy wyrok w pozostałej zaskarżonej części;

3. zwalnia oskarżonych od ponoszenia kosztów postępowania odwoławczego, wydatkami obciążając Skarb Państwa;

4. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. B. kwotę 504 (pięciuset czterech) złotych, powiększoną o należny podatek od towarów i usług tytułem wynagrodzenia za udzielenie oskarżonemu M. C. pomocy prawnej w instancji odwoławczej;

5. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. B. kwotę 420 (czterystu dwudziestu) złotych, powiększoną o należny podatek od towarów i usług tytułem wynagrodzenia za udzielenie oskarżonemu P. M. (1) pomocy prawnej w instancji odwoławczej.

## UZASADNIENIE

**Sygn. akt X Ka 61/17**

**M. C. oraz P. M. (1)** zostali oskarżeni o to, że:

I. w dniu 20 sierpnia 2013 r. w W. działając wspólnie i w porozumieniu ze sobą i ustalonym nieletnim usiłowali dokonać rozboju na osobie E. W. w taki sposób, że używając przemocy w postaci kopnięcia pokrzywdzonego w twarz oraz w zębra usiłowali zabrać mu w celu przywłaszczenia plecak z zawartością rzeczy osobistych o łącznej wartości 100 zł, lecz zamierzonego celu nie osiągnęli ze względu na zdecydowaną postawę pokrzywdzonego

**tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k.:**

II. w dniu 16 sierpnia 2013 r. w W. działając wspólnie i w porozumieniu ze sobą i ustalonym nieletnim dokonali rozboju na osobie R. S. w taki sposób, że używając przemocy w postaci kopnięcia pokrzywdzonego w twarz, a następnie przeszukania jego odzieży, zabrali w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 26 zł, zapalniczkę, obcinacz do paznokci o łącznej wartości 36 zł oraz dowód osobisty pokrzywdzonego i inne dokumenty

**tj. o czyn z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 275 § 1 k.k. w zb. z art. 276 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.:**

III. w pierwszej połowie sierpnia 2013 roku w W. działając wspólnie i w porozumieniu ze sobą i ustalonym nieletnim dokonali rozboju na osobie W. R. w taki sposób, że używając przemocy w postaci uderzania pięściami po twarzy i po całym ciele pokrzywdzonego zabrali w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 30 zł, butelkę wódki 0,75 l o wartości 40 zł, dwie maszynki do robienia papierosów o wartości 35 zł o łącznej wartości 105 zł oraz dowód osobisty pokrzywdzonego

**tj. o czyn z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.:**

IV. w okresie od 19 sierpnia do 20 sierpnia 2013 r. w W. działając wspólnie i w porozumieniu ze sobą i ustalonym nieletnim dokonali rozboju na osobie W. R., w ten sposób, że używając przemocy w postaci uderzania pięściami po całym ciele pokrzywdzonego zabrali w celu przywłaszczenia paczkę papierosów m-ki R. (...) oraz dwie zapalniczki o łącznej wartości 17 zł

**tj. o czyn z art. 280 § 1 k.k.**

Sad Rejonowy dla (...) wyrokiem z dnia 28 września 2016 r. w sprawie o sygn. akt V K 885/13 orzekł co następuje:

I. Oskarżonego M. C. uniewinnił od czynu zarzucanego w pkt I aktu oskarżenia;

II. Oskarżonego M. C. uznał za winnego czynu zarzucanego mu w pkt II aktu oskarżenia stanowiącego występki z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 275 § 1 k.k. w zb. z art. 276 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na mocy art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;

III. Oskarżonego M. C. uznał za winnego czynu zarzucanego mu w pkt III aktu oskarżenia stanowiącego występki z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na mocy art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;

IV. Oskarżonego M. C. uznał za winnego czynu zarzucanego mu w pkt IV aktu oskarżenia stanowiącego występki z art. 280 § 1 k.k. i za to na mocy art. 280 § 1 k.k. wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;

V. Na mocy art. 85 k.k. kary pozbawienia wolności orzeczone wobec M. C. połączył i wymierzył mu karę łączną 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;

VI. Oskarżonego P. M. (1) uznał za winnego czynu zarzucanego mu w pkt I aktu oskarżenia stanowiącego występki z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. i za to na mocy art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 14 § 1 k.k. wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;

VII. Oskarżonego P. M. (1) uniewinnił od czynu zarzucanego w pkt II aktu oskarżenia;

VIII. Oskarżonego P. M. (1) uznał za winnego czynu zarzucanego mu w pkt III aktu oskarżenia stanowiącego występki z art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na mocy art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;

IX. Oskarżonego P. M. (1) uznał za winnego czynu zarzucanego mu w pkt IV aktu oskarżenia stanowiącego występki z art. 280 § 1 k.k. i za to na mocy art. 280 § 1 k.k. wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;

X. Na mocy art. 85 k.k. kary pozbawienia wolności orzeczone wobec P. M. (1) połączył i wymierzył mu karę łączną 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;

XI. Na mocy art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił obu oskarżonych od zapłaty kosztów sądowych w całości.

Apelację od powyższego wyroku w terminie ustawowym wywiedli obrońcy oskarżonych P. M. (1) i M. C..

Obrońca oskarżonego P. M. (1) zaskarżył powyższy wyrok w części dotyczącej oskarżonego M. oraz w części skazującej go za czyn I, III i IV opisany w akcie oskarżenia na jego korzyść i w oparciu o przepis art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. wyrokowi temu zarzucił:

- naruszenie przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 424 k.p.k. poprzez dowolną ocenę zebranego materiału dowodowego i pominięcie okoliczności związanych z wadliwym okazaniem domniemanych sprawców pokrzywdzonym, poprzestanie na lakonicznym omówieniu zeznań świadka W. R. i uznanie, że są one wiarygodne, w sytuacji gdy jeden z czynów nie został nawet dookreślony w czasie, a w dacie czynu z pkt IV pokrzywdzony R. był na tyle nietrzeźwy, że nie mógł brać udziału w czynnościach procesowych, a także poprzez uznanie, że jego zeznania są spójne z pozostałymi zeznaniami pokrzywdzonych W. i S., mimo że powstałe rozbieżności w zeznaniach tych pokrzywdzonych doprowadziły do uniewinnienia oskarżonego od czynu opisanego w pkt II a oskarżonego C. od czynu z pkt I, a także poprzez dowolne ustalenie, że oskarżony brał udział w usiłowaniu rozboju na E. W. w sytuacji, gdy sam pokrzywdzony udział oskarżonego M. opisuje odmiennie i wzajemnie sprzecznie, co w konsekwencji doprowadziło do błędów w ustaleniach faktycznych;

Podnosząc powyższe obrońca oskarżonego P. M. (1) na podstawie 437 § 1 k.p.k. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów opisanych w pkt I, III i IV aktu oskarżenia.

Obrońca oskarżonego M. C. zaskarżył wyrok Sądu Rejonowego dla (...) w W. z dnia 28.09.2016 r., sygn. akt V K 885/13 w części dotyczącej M. C. tj. co do pkt II, III, IV i V na korzyść oskarżonego.

1) Na podstawie art. 427 § 2 i art. 438 pkt 2 k.p.k. wyżej wymienionemu wyrokowi obrońca M. C. zarzucił:

a) naruszenie przepisów postępowania, mających wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 139 § 1 k.p.k., art. 117 § 1 k.p.k., art. 374 § 1 k.p.k., art. 386 § 2 k.p.k. oraz art. 6 k.p.k. polegające na uznaniu przez sąd pierwszej instancji, że oskarżony M. C. został prawidłowo zawiadomiony o rozprawach odbywających się w dniach: 10.05.2016 r., 07.07.2016 r., 28.09.2016 r., podczas gdy od 6 listopada 2015 roku oskarżony M. C. był prawomocnie skazany na karę pozbawienia wolności 3 lat i 6 miesięcy [k. 866], zaś z informacji uzyskanej telefonicznie w Areszcie Śledczym w W. wynika, że oskarżony M. C. w czasie gdy, odbywały się ww. rozprawy przebywał w warunkach izolacji więziennej, co prowadzi do wniosku, że nie wiedział, iż w tym czasie odbywają się rozprawy w przedmiotowej sprawie, w konsekwencji więc doszło do naruszenia prawa do obrony, w tym prawa do składania wyjaśnień co do każdego dowodu.

Wskazując powyższy zarzut, na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. i 437 § 2 k.p.k. obrońca oskarżonego M. C. wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Ponadto obrońca oskarżonego M. C. wniósł o zwrócenie się przez sąd odwoławczy do Aresztu Śledczego w W., ul. (...), (...)-(…) W. o udzielenie przez tą jednostkę pisemnej informacji od kiedy oskarżony M. C. przebywa w warunkach izolacji więziennej oraz o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z otrzymanego z aresztu pisma.

2) W przypadku uznania przez sąd odwoławczy, że sąd pierwszej instancji nie dopuścił się naruszenia prawa procesowego, o którym mowa w punkcie 1) a powyżej, na podstawie art. 427 § 2 k.p.k. oraz art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. obrońca oskarżonego M. C. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

a) naruszenie przepisów postępowania, mających wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 oraz art. 424 k.p.k. wyrażające się w przekroczeniu przez sąd pierwszej instancji zasady swobodnej oceny dowodów, polegające na dowolnej i jednostronnej ocenie całości zgromadzonego materiału dowodowego w szczególności przez pominięcie okoliczności związanych z wadliwym okazaniem domniemych sprawców pokrzywdzonym, uznanie wbrew zasadom logicznego myślenia i doświadczenia życiowego, że zeznania pokrzywdzonych R. S. i W. R. są wiarygodne, podczas gdy wyjaśnienia te są niespójne, oraz poprzez odmowę wiary zeznaniom świadków I. Ł. i T. Ł. w sytuacji, gdy odzwierciedlają przebieg zdarzeń w sposób logiczny i są spójne, co w konsekwencji doprowadziło sąd pierwszej instancji do ustalenia błędnego stanu faktycznego,

b) błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę orzekania, mający wpływ na treść orzeczenia polegający na przyjęciu przez sąd pierwszej instancji, że oskarżony M. C. miał działać w zakresie czynu z punktu II wyroku wspólnie i w porozumieniu z oskarżonym P. M. (1), podczas gdy ten drugi oskarżony został od tego czynu uniewinniony,

c) błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę orzekania, mający wpływ na treść orzeczenia polegający na przyjęciu przez sąd pierwszej instancji, że czyn z pkt III wyroku miał zostać popełniony przez oskarżonego M. C. w pierwszej połowie sierpnia 2013 roku, podczas gdy z wyroku Sądu Rejonowego w P., sygn. akt III Nk 2/13 dotyczącego nieletniego A. K. [k. 671 – 673] wynika, że czyn z punktu III wyroku miał miejsce w dniu 20 sierpnia 2013 roku,

d) błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę orzekania, mający wpływ na treść orzeczenia polegający na przyjęciu przez sąd pierwszej instancji, że czyn z pkt IV wyroku miał zostać popełniony przez oskarżonego M. C. od 19 sierpnia do 20 sierpnia 2013 roku, podczas gdy z wyroku Sądu Rejonowego w P., sygn. akt III Nk 2/13 dotyczącego nieletniego A. K. [k. 671- 673] wynika, że czyn z punktu IV wyroku miał mieć miejsce w dniu od 5 sierpnia do 6 sierpnia 2013 roku,

Wskazując na powyższe zarzuty, na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. i 437 § 2 k.p.k. obrońca oskarżonego M. C. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego M. C. od czynów z pkt II, III, IV zaskarżonego wyroku, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Jednocześnie obrońca oskarżonego M. C. wniósł o zasądzenie na rzecz obrońcy kosztów nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu w II instancji, które nie zostały opłacone w całości ani w części.

**Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Apelacja obrońcy oskarżonego P. M. (1) nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem ani sformułowany tam zarzut, ani argumenty przywołane w jej uzasadnieniu nie podważają prawidłowości ocen i ustaleń, które legły u podstaw zaskarżonego wyroku. W odniesieniu zaś do środka odwoławczego wywiedzionego przez obrońcę oskarżonego M. C., to w ocenie Sądu Odwoławczego na uwzględnienie zasługiwał jedynie zarzut wskazany w pkt 2b apelacji, natomiast w pozostałym zakresie wszelkie twierdzenia i rozważania skarżącego posiadają wyłącznie charakter polemiczny, a zatem nie mogły one doprowadzić do zmiany zaskarżonego orzeczenia w sposób odpowiadający żądaniom tegoż skarżącego.

Rozpoczynając niniejsze rozważania wskazać należy, że obrońca oskarżonego P. M. (1) zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 424 k.p.k. Tożsamy zarzut wyprowadził obrońca M. C. dodając jedynie do wskazanych przepisów art. 4 k.p.k. Zdaniem Sądu Odwoławczego przywołane zarzuty są niezasadne i nie mogą zostać uwzględnione. Podkreślenia wymaga, że zdaniem Sądu Okręgowego ocena dowodów w sprawie dokonana przez Sąd Rejonowy, a odnosząca się do obu oskarżonych, nie miała charakteru dowolnej a swobodny, albowiem została ona przeprowadzona przy uwzględnieniu zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Zatem należy uznać, że korzysta ona z ochrony przewidzianej przez art. 7 k.p.k. Sąd Odwoławczy, z uwagi na powyższe, uważa za słuszne wskazanie, tak jak to uczyniono w wyroku z dnia 17 września 2015 r. Sądu Najwyższego – Izba Wojskowa w sprawie o sygn. akt WA 8/15, iż „Rozpoznając sprawę sąd powinien dokonać wszechstronnej, wnikliwej, wieloaspektowej i konfrontacyjnej analizy wszystkich dowodów osobowych i rzeczowych zgromadzonych w sprawie, w kontekście zarzutów zaprezentowanych w akcie oskarżenia, mając na uwadze treść art. 7 KPK, a wnioski wysnute z tej analizy, prowadzące do ustalenia stanu faktycznego sprawy, rzeczowo i szczegółowo uargumentować w uzasadnieniu merytorycznego rozstrzygnięcia”.

Tytułem wskazań czysto teoretycznych przypomnieć także należy, że skuteczność postawienia zarzutu błędnych ustaleń faktycznych wynikających z oceny dowodów sprzecznej z art. 7 k.p.k. zależy od tego, czy skarżący wykaże w sposób konkretny, że Sąd procedujący w sprawie rozminął się z zasadami logicznego rozumowania, a także wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego nadto, że pominął okoliczności czy dowody, których ocena ma znaczenie dla treści orzeczenia, czego nie można zastąpić wywodami polemicznymi i prezentacją własnych ocen. W ocenie instancji odwoławczej w niniejszej sprawie skarżący poprzestali wyłącznie na zaprezentowaniu własnych ocen. Niewątpliwie adresatem normy wynikającej z brzmienia art. 410 k.p.k. jest Sąd, aczkolwiek by uznać prawidłowość ocen dokonanych na podstawie art. 7 k.p.k. to bezspornie ocenie powinien podlegać całokształt okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego. W związku z tym jeżeli zarzut obrazy art. 7 k.p.k. ma być skuteczny i doprowadzić do uwzględnienia wniosku zawartego w apelacji, to skarżący nie mogą poprzestać na analizie wybranych okoliczności, a jednocześnie pominąć czy zmarginalizować tych, które nie korelują ze stawianym zarzutem.

Nadto zaznaczyć trzeba, że zgodnie z utrwalonym w judykaturze stanowiskiem do naruszenia art. 5 § 2 k.p.k. tj. zasady in dubio pro reo dochodzi w sytuacji, gdy procedujący w sprawie Sąd ustali, że w toku postępowania karnego wystąpiły wątpliwości, których w jego ocenie nie można usunąć, a mimo to w wyroku owe wątpliwości rozstrzygnie na niekorzyść oskarżonego. W tym aspekcie na uwagę zasługuje teza wyrażona przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 20 grudnia 2016 r. w sprawie o sygn. akt II KK 375/16 „Skuteczne posłużenie się zaś zarzutem obrazy art. 5 § 2 KPK, może przynieść skutek jedynie wówczas, gdy zostanie wykazane, że orzekający w sprawie sąd rzeczywiście miał wątpliwości o takim charakterze i nie rozstrzygnął ich na korzyść oskarżonego. Dla zasadności tego zarzutu nie wystarczy zaś zaprezentowanie przez stronę własnych wątpliwości co do stanu dowodów. Przepis art. 5 § 2 KPK wprost odnosi się do istnienia wątpliwości przy ustalaniu stanu faktycznego, ale po stronie orzekającego sądu. O naruszeniu tego przepisu można więc mówić wówczas, gdy sąd (i tylko sąd, jako organ orzekający) ustalając, że zachodzą nie dające się usunąć wątpliwości, nie rozstrzygnie ich na korzyść skazanego.” Mając na uwadze powyższe niezrozumiałym jest przytaczanie przez obrońców subiektywnych wątpliwości w ich odczuciu związanych z oskarżonymi, a niedostrzeżonymi przez Sąd Rejonowy w toku postępowania przed Sądem I instancji, jak również Sąd Odwoławczy na etapie postępowania odwoławczego, które zdaniem obrony winny doprowadzić do uniewinnienia zarówno P. M. (1), jak również M. C. w zakresie wskazanym na gruncie wywiedzionych środków odwoławczych.

Podkreślenia wymaga, że skarżący – obrońca oskarżonego P. M. (1), nie dostrzega, iż świadek E. W. od początku nie negował udziału oskarżonego P. M. (1) w rozboju w dniu 20 sierpnia 2013 r., a wręcz zdecydowanie akcentował on jego uczestnictwo w tym zdarzeniu w toku całego postępowania karnego. Zaznaczyć trzeba, iż wątpliwości Sądu I instancji związane z opisaną w tym zarzucie sytuacją dotyczyły tylko i wyłącznie oskarżonego M. C., a mianowicie świadek E. W. niekonsekwentnie wskazywał na jego udział w tym przestępstwie. Zdaniem Sądu Rejonowego, które w pełni podziela instancja odwoławcza, ten środek dowodowy jednoznacznie i bezspornie nie przesądził zatem o sprawstwie oskarżonego M. C. w powyższym zakresie, dlatego zasadnym było, aby został on uniewinniony od popełnienia czynu wskazanego w pkt I aktu oskarżenia. Całość powyższych wskazań prowadzi jednocześnie jednak do konstatacji, że wątpliwości związane z udziałem M. C. w zdarzeniu nie mogą a priori wpływać korzystnie na sytuację procesową oskarżonego P. M. (1), co zdaje się postulować skarżący w treści wniesionego środka odwoławczego. Mimo, iż rola oskarżonego P. M. (1) była przedstawiana przez świadka E. W. w sposób nie do końca spójny, to nieuzasadnionym jest twierdzenie, że oskarżony ten nie uczestniczył w zdarzeniu, a tym samym nie można uznać, iż wszelkie zarzuty w stosunku do jego osoby kierowane przez świadka E. W. są bezpodstawne i nie mogą stanowić podwaliny do przypisania oskarżonemu winy za czyn zabroniony wskazany w pkt I aktu oskarżenia. Zauważyć bowiem trzeba, że sytuacje analogiczne z tą mającą miejsce w dniu 20 sierpnia 2013 r. cechuje krótki czas ich trwania oraz duża dynamika. Toteż naturalnym jest, że ofiara takiego zajścia może mieć problemy z precyzyjnym odwzorowaniem działań poszczególnych sprawców, ale wykluczone jest zaaprobowanie przez Sąd orzekający w sprawie jej wątpliwości odnoszących się do uczestnictwa poszczególnych sprawców. Reasumując – czynnikiem, który niewątpliwie różnicuje sytuację oskarżonych, w szczególności wpływa na ich zakres odpowiedzialności karnej jest fakt, że świadek E. W. niezmiennie i kategorycznie od początku procesu karnego wskazywał na oskarżonego P. M. (1) jako uczestnika rozboju z dnia 20 sierpnia 2013 r., ale niepodważalnie nie opisał on jego roli w tym przedsięwzięciu. Natomiast z analizy treści zeznań świadka E. W. wynika wprost, że nie był on pewny czy oskarżony M. C. uczestniczył w tym przestępstwie. Z tych powodów nie można sytuacji obu oskarżonych porównywać, nawet jeżeli dotyczą one tego samego czynu objętego konstrukcją współsprawstwa i wywodzić, że skoro oskarżony M. C. został uniewinniony od popełnienia czynu zarzucanego mu aktem oskarżenia to również oskarżony P. M. (1) nie powinien ponieść odpowiedzialności karnej za to przestępstwo.

Nie można także zgodzić się z obrońcą oskarżonego P. M. (1), iż zeznania świadka W. R. zostały omówione przez Sąd meriti lakonicznie. Przeciwnie – mimo, że stanowisko Sądu Rejonowego w tym zakresie nie jest obszerne, to rzeczonego środek dowodowy został oceniony rzetelnie i konkretnie. Zaakcentowane przez obronę rozbieżności w zeznaniach pokrzywdzonych, które doprowadziły do uniewinnienia oskarżonego P. M. (1) od czynu opisanego w pkt. II aktu oskarżenia, a oskarżonego M. C. od czynu z pkt. I aktu oskarżenia, dowodzą, że Sąd procedujący w sprawie dokonał wnikliwej oceny zeznań świadków zwracając uwagę na każdy aspekt ich wypowiedzi, jednocześnie nie przyjmując a priori, iż wszelkie sformułowane przez nich słowa w sposób prawidłowy odzwierciedlają przebieg zdarzeń. Jest to kolejny argument potwierdzający, że niezasadnym jest rozważanie w niniejszej sprawie przekroczenia przez Sąd Rejonowy granic swobodnej oceny dowodów. Nadto podnieść należy, że pokrzywdzony W. R. był nietrzeźwy tylko w dacie czynu z pkt IV aktu oskarżenia, ale nie ulega wątpliwości, że uczestniczył on w wielu innych czynnościach procesowych po dacie zajścia już jako osoba trzeźwa. Nietrzeźwość w w/w czasie nie może marginalizować roli pokrzywdzonego W. R. w postępowaniu karnym, gdyż była to jednostkowa sytuacja, a wina oskarżonych nie została przesądzona wyłącznie na podstawie czynności procesowej przeprowadzonej przez funkcjonariuszy policji w dniu zdarzenia opisanego w pkt. IV aktu oskarżenia.

Przechodząc do kwestii, które poruszył skarżący – obrońca oskarżonego P. M. (1), w kontekście odpowiedzialności karnej tegoż oskarżonego związanej z czynami zabronionymi opisanymi w pkt III i IV aktu oskarżenia, przede wszystkim wskazać należy, że skarżący nie ma racji podnosząc, że nie została wyjaśniona kwestia czasookresu przestępstwa zarzucanego oskarżonym w pkt. III aktu oskarżenia. W swoich zeznaniach świadek W. R. podniósł, że do tegoż zdarzenia doszło między 5 a 6 sierpnia 2013 r., a przyjęta przez Sąd Rejonowy jako moment popełnienia czynu pierwsza połowa sierpnia 2013 r. nie jest pojęciem nieprecyzyjnym i niedookreślonym. Nadto podnieść trzeba, że Sąd Odwoławczy dokonując kontroli instancyjnej nie dostrzegł okoliczności, które wpływałyby na wiarygodność podanej przez świadka W. R. daty rozboju. Jakkolwiek brak zabezpieczenia monitoringu z miejsca zdarzenia można uznać za

pewną niefrasobliwość procesową organów prowadzących postępowanie przygotowawcze, to nie można przyjąć, że powoduje ona automatycznie wyłączenie możliwości ustalenia faktycznego przebiegu zajścia, a także przypisania winy oskarżonym za zarzucane im aktem oskarżenia czyny tylko na podstawie osobowych źródeł dowodowych. Zauważony przez skarżącego błąd na str. 9 uzasadnienia zaskarżonego wyroku jest oczywistą omyłką pisarską Sądu I instancji. Nie ulega bowiem wątpliwości, że z analizy całościowych pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia jednoznacznie wynika, że oskarżony P. M. (1) był konsekwentnie rozpoznawany przez W. R. i E. W., a na udział oskarżonego M. C. w rozbojach wskazywał W. R. wspólnie z R. S.. Sąd Okręgowy zaznacza, że uzasadnienie wyroku Sądu powinno być analizowane i interpretowane jako całość, nie zaś fragmentarycznie. Bezsparnie Sąd I instancji w niniejszej sprawie w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku wskazał na realizację przez oskarżonego P. M. (1) wszystkich znamion przypisanych mu czynów zabronionych, ponadto dysponując w tym zakresie dowodami, które pozwalają uznać jego sprawstwo za niepodważalne. Nie można zgodzić się także z obrońcą, że okazywanie sprawców w dniu zatrzymania było sugestywne. Skarżący w tym aspekcie całkowicie pomija fakt, że to pokrzywdzeni byli pierwotni inicjatorami działań podejmowanych przez funkcjonariuszy policji, których celem było wykrycie sprawców rozbojów i jak zaznacza świadek W. R. to pokrzywdzeni wskazali policjantom osoby, które uczestniczyły w zgłoszonym przez nich przestępstwie (vide k. 62v).

Niezależnie od tego, że Sąd II instancji uznał, że zarzut wywiedziony w apelacji obrońcy oskarżonego P. M. (1) jest niezasadny, a argumentacja go popierająca nie zasługuje na aprobatę, to wskazać należy, iż ten skarżący na gruncie wniesionego środka odwoławczego zawarł trafne twierdzenia związane z procedowaniem Sądu I instancji, aczkolwiek nie zostały one objęte zarzutem. Jednakże nie są to uchybienia, które powodują merytoryczną wadliwość zaskarżonego orzeczenia. Słusznie wskazał ten skarżący, że Sąd Rejonowy skazując oskarżonego P. M. (1) za czyn z pkt I aktu oskarżenia i jednocześnie uniewinniając od tego przestępstwa oskarżonego M. C. powinien dokonać stosownych zmian w opisie czynu zabronionego zarzucanego oskarżonym aktem oskarżenia, poprzez wyeliminowanie fazy „działając wspólnie i w porozumieniu ze sobą”. Zaznaczyć należy, że wspomniana kwestia została również zauważona przez obrońcę oskarżonego M. C. tylko, że w odniesieniu do zarzutu z pkt. II aktu oskarżenia, albowiem znalazła ona odbicie w zarzucie sformułowanym w pkt 2b wywiedzionej przez niego apelacji. W tym zakresie obrońcy wskazali na oczywiste uchybienie Sądu I instancji, które wymagało konwalidacji na etapie postępowania odwoławczego. Co więcej, podkreślenia wymaga, że zmiana wyroku Sądu I instancji przez Sąd Okręgowy w tym zakresie posiada czysto techniczny charakter i nie wpływa ona na materię odpowiedzialności karnej zarówno oskarżonego P. M. (1) jak również M. C..

Nie sposób także nie przyznać racji obrońcy oskarżonego P. M. (1), że Sąd Rejonowy wymierzając temu oskarżonemu karę, na gruncie pisemnych motywów nie odniósł się do treści art. 54 k.k. Sąd Okręgowy dokonując kontroli instancyjnej również dostrzegł tę kwestię, zasygnalizowaną przez obronę w wniesionym środku odwoławczym. Przy czym – zdaniem Sądu Odwoławczego choć w realiach niniejszej sprawy w aspekcie formalnym w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia można wskazać na brak rozważań w przedmiocie dyrektyw wymiaru kary określonych w art. 54 k.k., to nieuzasadnionym jest przyjęcie, że wysokość kary orzeczonej względem oskarżonego P. M. (1) dowodzi, że dyspozycja art. 54 k.k. adresowana do Sądu procedującego w sprawie została faktycznie pominięta bądź zlekceważona, co zdaje się zauważać sam obrońca oskarżonego zarzucając wyrokowi Sądu Rejonowego w petitum apelacji jedynie naruszenie prawa procesowego. W ocenie Sądu II instancji wysokość orzeczonej kary wobec oskarżonego P. M. (1) jest zasadna i uwzględnia ona dyrektywy wynikające z art. 54 k.k., pomimo, że Sąd Rejonowy nie dał temu dobitnego i jednoznacznego wyrazu w sporządzonym uzasadnieniu wyroku.

Konkludując tę część rozważań wskazać należy, że apelacja obrońcy P. M. (1) nie jest zasadna i nie może zostać uwzględniona. Argumentacja zarzutu naruszenia stosownych przepisów prawa procesowego jest poparta wyłącznie subiektywnymi twierdzeniami obrońcy, które nie znajdują potwierdzenia w zebranych materiale dowodowym. Prowadzi to do konstatacji, że środek odwoławczy cechuje daleko idąca polemika, która w żaden sposób nie może wpłynąć na treść zaskarżonego orzeczenia. Na marginesie należy tylko ponownie zaznaczyć, że w uzasadnieniu apelacji skarżący wskazał dwie kwestie, które Sąd Odwoławczy uznał za słuszne tj. brak dokonania odpowiedniej zmiany w opisie czynu z I aktu oskarżenia związanej z uniewinnieniem oskarżonego M. C. od jednego z zarzucanych mu

czynów oraz brak poruszenia przez Sąd I instancji problematyki wynikającej z brzmienia art. 54 k.k. Jednakże wyżej wymienione elementy nie zostały objęte zarzutem wywiedzionym w sprawie, toteż w ocenie Sądu Okręgowego mają one za zadanie ukazać uchybienia natury formalnej po stronie Sądu Rejonowego związane z postępowaniem w I instancji, jak również z treścią uzasadnienia, co więcej nie wpływające na merytoryczne rozstrzygnięcie w stosunku do osoby oskarżonego P. M. (1). Sąd Odwoławczy zaznacza, że dokonując zmiany w opisie czynu określonego w pkt I aktu oskarżenia, kierował się wskazaniami statuowanymi w art. 413 § 2 pkt. 1 k.p.k. Natomiast brak stanowiska Sądu Rejonowego w zakresie dyrektyw wymiaru kary związanych ze sprawcą młodocianym nie oznacza a priori, że nie zostały one uwzględnione przy wymiarze kary. Zauważyć bowiem trzeba, że kara orzeczona wobec oskarżonego P. M. (1) jest relatywnie niska; a w niniejszej sprawie wymierzona została w najniższych możliwych granicach ustawowego zagrożenia. Nadto – pomimo, że orzeczona kara pozbawienia wolności jest karą izolacyjną to nie wyeliminuje ona oskarżonego na długi czas ze społeczeństwa, aczkolwiek na okres, który pozwoli mu zrozumieć naganność jego postępowania. Jednocześnie nie ulega wątpliwości, że w momencie opuszczenia zakładu karnego będzie on obiektywnie osobą młodą, mogącą podjąć stałą pracę bądź rozpocząć dalszą edukację. Z tych względów przyjąć trzeba, że Sąd Rejonowy miał na uwadze przy orzekaniu kary wobec oskarżonego P. M. (1) dyrektywy wymiaru kary przewidziane dla sprawcy młodocianego, a wysokość orzeczonej kary pozbawienia wolności świadczy o tym, że znalazły one zastosowanie w stosunku do tegoż oskarżonego. W ocenie Sądu Odwoławczego na wyżej wskazane elementy zwrócił uwagę również obrońca oskarżonego, nie zarzucając w wywiedzionej apelacji naruszenia prawa materialnego tj. art. 54 k.k. poprzez nieuwzględnienie treści wskazanego przepisu przy wymiarze kary orzeczonej wobec oskarżonego. Kara wymierzona oskarżonemu P. M. (1), przy uwzględnieniu jego kilkukrotnej, przedniej karalności (przed datą wyrokowania w I Instancji) – na pewno też nie może być uznana za rażąco surową.

Przechodząc do analizy wywiedzionej w sprawie apelacji obrońcy M. C. przede wszystkim wskazać należy na zasadność zarzutu przywołanego w pkt 2b środka odwoławczego. Niepodważalnie dotyczy on oczywistego błędu w opisie czynu zarzucanego oskarżonemu. Sąd Okręgowy podkreśla, tak jak uczyniono to na wcześniejszym etapie uzasadnienia, że uniewinnienie jednego z oskarżonych od popełnienia zarzucanego aktem oskarżenia przestępstwa uniemożliwia przypisanie drugiemu oskarżonemu popełnienie tego czynu zabronionego w ramach współsprawstwa z uniewinnionym oskarżonym. Z tych względów wyrok w tym zakresie wymagał zmiany przez Sąd II instancji na etapie postępowania odwoławczego.

Analizując zgromadzony w sprawie materiał dowodowy oraz sposób procedowania przez Sąd I instancji - zdaniem Sądu Okręgowego, należy uznać, że pozostałe zarzuty podniesione przez skarżącego – obrońcę oskarżonego M. C. tj. wyartykułowane w pkt. 1a, 2a, 2c, 2d jego apelacji, są nietrafne oraz chybione, a także w żaden sposób nie podważają prawidłowości ocen i ustaleń, które legły u podstaw zaskarżonego wyroku. Bezsprzeczne jest co prawda, że począwszy od dnia 28 kwietnia 2016 r. oskarżony M. C. został pozbawiony wolności w innej sprawie, co wprost wynika z załączonej do akt sprawy informacji z Neo- Sad (k. 1077v). Nie znaczy to jednak samo przez się, że w niniejszej sprawie zostało naruszone prawo tego oskarżonego do obrony. Przede wszystkim podkreślenia wymaga, że proces karny w sprawie niniejszej rozpoczął się w dniu 20 grudnia 2013 r., nadto oskarżony ten uczestniczył nie tylko w tej rozprawie, ale także w tych przeprowadzonych w późniejszych terminach. Natomiast w toku postępowania karnego nie zawiadomił on Sądu Rejonowego o przebywaniu w warunkach pozbawienia wolności mimo, że spoczywał na nim w tym zakresie obowiązek ustawowy wynikający z brzmienia art. 75 § 1 k.p.k. – obowiązującego od dnia 1 lipca 2015 r. Obowiązek wskazania nowego adresu, w sytuacji zmiany miejsca zamieszkania lub pobytu, również z uwagi na pozbawienie wolności w innej sprawie został wprowadzony ustawą z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2013 r. poz. 1247), która weszła w życie w dniu 1 lipca 2015, a zatem około rok przed rozprawami z dnia 10 maja 2016 r., 7 lipca 2016 r. i 28 września 2016 r. W tym kontekście na uwagę zasługuje pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w postanowieniu z dnia 2 września 2015 r. w sprawie o sygn. akt IV KK 103/15, w którym stwierdzono, że „Nie można mówić o naruszeniu prawa do obrony w sytuacji, gdy oskarżony z tego prawa rezygnuje, nie informując sądu - przy aktualnych możliwościach technicznych - o miejscu swego pobytu. Przepis art. 139 KPK nie różnicował powodów „nieprzebywania pod wskazanym adresem”, a zatem nie jest uprawnione stwierdzenie, iż fakt ten musi wynikać z własnej woli strony, a nie z przymusowego osadzenia w zakładzie karnym.” Ponadto zgodnie z obowiązującym stanem prawnym



w dacie rozpraw wskazanych przez skarżącego, obecność oskarżonego nie była obowiązkowa (w świetle art. 374 § 1 k.p.k. w brzmieniu obowiązującym od dnia 1.07.2015 r.), a realizację zasady prawa do obrony gwarantował obrońca oskarżonego poprzez swoje stawiennictwo na wszystkich terminach. Dodatkowo skarżący nie dostrzega, że nawet na kanwie poprzedniego stanu prawnego – w sytuacji, gdy Sąd procedował pod nieobecność oskarżonego, a następnie ujawniona została okoliczność, że był on w tym czasie pozbawiony wolności to zdaniem Sądu Najwyższego do naruszenia jednej z podstawowych gwarancji procesowych, a mianowicie prawa do obrony dochodziło wyłącznie, gdy oskarżony nie miał realnej możliwości zawiadomienia Sądu o przebywaniu w warunkach pozbawienia wolności.

Dokonując kontroli instancyjnej Sąd Odwoławczy wnikliwie przeanalizował cały zebrany w sprawie materiał dowodowy, szczególnie uwzględniając protokoły z rozpraw przytoczonych przez skarżącego, jednocześnie mając na uwadze, że z powyższych względów od strony faktycznej i formalnej w niniejszej sprawie nie została naruszona jedna z głównych, a zarazem wiodących zasad postępowania karnego określona w art. 6 k.p.k. W związku z tym zaznaczyć trzeba, iż rozprawa w dniu 10 maja 2016 r. została odroczone bez przeprowadzania jakichkolwiek czynności dowodowych. Następnie na rozprawie przeprowadzonej w dniu 7 lipca 2016 r. został uzupełniająco przesłuchany świadek R. S.. Istotne jest także, że treść jego zeznań wówczas złożonych była związana bezpośrednio oraz wyłącznie z oskarżonym P. M. (1), wynika to nie tylko z analizy protokołu rozprawy głównej, ale również z postawy obrońcy oskarżonego M. C. na tym terminie, albowiem przypomnieć należy, że w tamtym czasie nie zadał on świadkowi żadnego pytania. Nadto na rozprawie prowadzonej w dniu 28 września 2016 r., także był on bierny w czasie trwania przewodu sądowego. Prowadzi to do konstatacji, że na wszystkich przywołanych terminach nie zaistniały okoliczności w jakikolwiek sposób wpływające na odpowiedzialność karną oskarżonego M. C., co do których mógłby on się wypowiedzieć bądź zająć stosowne stanowisko. Znamionym jest również niebudzący wątpliwości brak aktywności obrońcy oskarżonego na tych terminach. W ocenie Sądu Okręgowego świadczy to o tym, iż także w jego odczuciu wspomniane rozprawy związane były z ustaleniem okoliczności istotnie i wyłącznie związanych z osobą współsprawcy tj. oskarżonego P. M. (1), nie zaś z reprezentowanym przez niego oskarżonym M. C.. Na okoliczności dotyczące oskarżonego M. C. świadek R. S. był przesłuchiwany na wcześniejszym etapie postępowania sądowego.

Odnosząc się do zarzutu podniesionego w pkt 2a apelacji Sąd Odwoławczy ponownie podkreśla, że ocena dowodów dokonana w sprawie posiada charakter swobodnej, toteż niepodważalnie realizuje ona dyspozycję art. 7 k.p.k. Dodatkowo w ocenie instancji odwoławczej jest ona rzeczowa, merytoryczna i niewątpliwie może stanowić postawę do wydania rozstrzygnięcia w przedmiocie odpowiedzialności karnej zarówno oskarżonego M. C. jak i oskarżonego P. M. (1). Zdaniem Sądu Odwoławczego – Sąd Rejonowy słusznie nie obdarzył wiarygodnością zeznań świadków I. Ł. i T. Ł.. Zauważyć bowiem należy, że wyżej wskazane osoby mają oczywisty interes w tym, aby przedstawić wersję zdarzeń korzystną dla oskarżonego przede wszystkim z uwagi na łączące ich bliskie relacje. W uzasadnieniu środka odwoławczego skarżący dużą wagę przywiązuje do (w jego odczuciu) sprzeczności środków dowodowych obciążających oskarżonego, nie zauważając przy tym, że zeznań świadka T. Ł. nie można określić mianem spójnych. Podczas przesłuchania w dacie 6 września 2013 r. (k. 138) świadek ten zeznał bowiem „jestem pewien, że M. nie wychodził nigdzie przez całą noc”, a następnie przesłuchany na etapie postępowania sądowego w dniu 14 kwietnia 2014 r. (k. 434) wskazał, iż „Na 100% nie mogę ręczyć głową czy M. był w nocy w domu, jak się kładłem około 01:00 to on był u siostry, a potem koło 05:00 rano obudził mnie na walkę. Wydaję mi się, że się kręcił, wychodził na klatkę palić papierosa.” W świetle przywołanych rozbieżności związanych z treścią zeznań świadka nieracjonalnym byłoby obdarzenie tego środka dowodowego wiarygodnością, ponieważ T. Ł. nie potrafił wskazać czy w kluczowym okresie z punktu widzenia zarzucanego aktem oskarżenia czynu tj. między godziną 01:00 a godziną 05:00 oskarżony M. C. faktycznie przebywał w mieszkaniu jego siostry. Natomiast I. Ł. w toku postępowania karnego podkreślała, że w tym dniu dokonania rozboju oskarżony przebywał z nią i jej bratem całą noc. Przy czym oceniając ten dowód obojętnym nie może pozostać także fakt, że I. Ł. jest życiową partnerką oskarżonego, a nadto matką jego dziecka, toteż w ocenie Sądu Odwoławczego te okoliczności wykluczają przyjęcie, iż jej zeznania są miarodajne, a zarazem wiarygodne. Przeciwnie do twierdzeń obrońcy Sąd Okręgowy uznał także – co podkreślono już wcześniej, że Sąd Rejonowy w prawidłowy sposób ocenił wiarygodność zeznań świadka R. S. oraz W. R., tym samym instancja odwoławcza w pełni podziela stanowisko Sądu I instancji w tym zakresie.

Ostatnie dwa zarzuty skarżącego – obrońcy oskarżonego M. C., tj. zawarte w pkt. 2c i 2d apelacji dotyczące błędów w ustaleniach faktycznych nie są trafne i nie zasługują na aprobatę. Obrońca wywodzi na korzyść oskarżonego, że z prawomocnego wyroku Sąd Rejonowy w P. w sprawie o sygn. akt III Nk 2/13 dotyczącego nieletniego A. K. (k. 671-673) wynika, iż czyn z pkt III zaskarżonego wyroku miał mieć miejsce w dniu 20 sierpnia 2013 r., natomiast czyn z punktu IV zaskarżonego orzeczenia datowany jest na przedział czasowy od 5 sierpnia do 6 sierpnia 2013 r. Mając na uwadze treść zarzutów oraz ich uzasadnienie wyraźnie podkreślić należy, że Sąd Odwoławczy nie jest związany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego – Wydziału Rodzinnego i Nieletnich w P., w szczególności jego ustaleniami dotyczącymi się czasu popełnienia przestępstwa. Ponadto w tym zakresie przyjąć należy, iż Sąd Rejonowy w P. dopuścił się oczywistej omyłki w oznaczeniu dat tych dwóch czynów, toteż ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego dla (...) są poprawne, rzetelne i właściwe. W zakresie bowiem ustalenia rzeczy ruchomych objętych pierwszym i drugim rozbojem co do osoby W. R. – Sąd Rejonowy oparł się na zeznaniach W. R. złożonych w sprawie niniejszej w postępowaniu przygotowawczym (k. 62v, k. 68, k.70).

Reasumując w wywiedzionej apelacji obrońca oskarżonego M. C. podniósł tylko jeden zasadny zarzut przedstawiony w pkt 2b, natomiast pozostałe zarzuty nie podważają skutecznie słuszności rozstrzygnięcia Sądu I instancji. Skarżący nie może postulować, że w niniejszej sprawie została naruszona zasada prawa do obrony, spowodowana nieobecnością oskarżonego na trzech terminach rozpraw, albowiem to sam oskarżony nie dopełnił obowiązku poinformowania Sądu orzekającego w sprawie o przebywaniu w warunkach pozbawienia wolności. Nadto obecność oskarżonego na tych terminach zgodnie z obowiązującym w tym czasie stanem prawnym nie była obowiązkowa, co więcej na każdą z rozpraw przed Sądem I instancji stawał się obrońca oskarżonego. Natomiast postępowanie dowodowe przeprowadzone na rozprawie w dniu 7.07.2016 r. i 28.09.2016 r. stricte tyczyło się oskarżonego P. M. (1). Z tych wszystkich względów w niniejszej sprawie nie można rozważać naruszenia art. 6 k.p.k. Niezaprzeczalnie pozostałe zarzuty posiadają charakter czysto polemiczny i opierają się na subiektywnych twierdzeniach obrońcy oskarżonego M. C., więc nie mogą one prowadzić do uwzględnienia wniosków zawartych w apelacji. Także kara jaka została wymierzona oskarżonemu M. C., przy uwzględnieniu słusznie podniesionych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku okoliczności obciążających i łagodzących, a w szczególności przy uwzględnieniu uprzedniej kilkukrotnej karalności tegoż oskarżonego – nie może być uznana za rażąco surową, w rozumieniu art. 438 pkt. 4 k.p.k.

Przechodząc do konkluzji wskazać należy, że wyrok w niniejszej sprawie jest rozstrzygnięciem sprawiedliwym i dlatego też co do zasady został utrzymany w mocy, zatem wykluczone jest zastosowanie w niniejszej sprawie art. 440 k.p.k. Zmiany w opisach czynów to czynność o charakterze technicznym nie wpływająca w żaden sposób na merytoryczną część rozstrzygnięcia. Kończąc niniejsze rozważania Sąd Okręgowy podkreśla, że w sprawie nie wystąpiły bezwzględne przyczyny odwoławcze wskazane w art. 439 k.p.k., które z mocy prawa skutkowałyby uchyleniem orzeczenia Sądu Rejonowego.

Zaskarżony wyrok wymagał nadto zmiany poprzez uzupełnienie podstawy prawnej orzeczonej co do każdego z oskarżonych kary łącznej pozbawienia wolności, jako że w podstawie tej powołano jedynie art. 85 k.k. Tymczasem pełną podstawę stanowi art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. – który mówi o wymiarze kary łącznej pozbawienia wolności. Jednocześnie zważyć należy, iż przed dniem 1 lipca 2015 r. wymiar kary łącznej pozbawienia wolności był zakreślony do lat 15, a obecnie jest to lat 20. Dlatego też w wyroku sądu odwoławczego wskazano, że w sprawie mają zastosowanie przepisy kodeksu karnego w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 lipca 2015 r., jako względniejsze – z mocy art. 4 § 1 k.k. Konieczność tej zmiany została dostrzeżona przez Sąd Odwoławczy z urzędu i ma ona charakter de facto obojętny dla sytuacji procesowej oskarżonych w niniejszej sprawie.

O wynagrodzeniu za udzielenie oskarżonym pomocy prawnej w instancji odwoławczej orzeczono zaś na podstawie § 4 ust. 3, § 17 ust. 2 pkt. 4 i § 20 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z dnia 18 października 2016 r.).

Mając na uwadze sytuację finansową obu oskarżonych Sąd Okręgowy postanowił zwolnić ich z kosztów postępowania odwoławczego obciążając nimi rachunek Skarbu Państwa.

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy orzekł jak w wyroku.

SSO Urszula Myśliwska SSO Magdalena Roszkowska – Matusik SSO Eliza Proniewska